* **„Asysta”**

#### wychowawców w trudnych dla rodziców sprawach

Ma charakter wspólnego załatwiania sprawy – w szkole, na policji, w sądzie, u specjalistów, jeśli rodzice tego potrzebują. Nie jest to bynajmniej wyręczanie ich, ale towarzyszenie im i wspieranie w samodzielnym zrobieniu kolejnego koku do przodu. Przed wspólnym wyjściem na określone spotkanie omawiane są z rodzicem przyczyny jego trudności (niechęci, lęku, braku nadziei), następnie określany jest jego cel i przygotowywany plan (rodzice czasem potrzebują pomocy w uporządkowaniu informacji, wzmocnienia w wyrażeniu trudności czy oczekiwań; omówienie wraz z nimi trudnych dla nich kwestii i przygotowanie planu działania sprawia, że czują się pewniejsi i są w stanie podjąć odpowiedzialność za daną sytuację). Na zakończenie etapu „przygotowania” rodzic otrzymuje słowa zachęty i wiary w to, że jest gotowy, by z daną sytuacją sobie poradzić. Następnie udaje się wraz z wychowawcą na spotkanie (jeśli nadal odczuwa taką potrzebę), a po jego zakończeniu podsumowuje efekty, towarzyszące mu odczucia i ustala plan dalszych działań (np. dotyczący realizacji ustaleń). Doświadczenie pokazuje, że ta forma wsparcia w dużym stopniu (być może nawet decydującym) wpływa na relację pomiędzy rodzicami, a wychowawcami (buduje zaufanie, pozwala odczuć rodzicom, że w trudnych mogą liczyć na obecność i wsparcie). Decydując się na udzielanie wsparcia w takiej formie, koniecznym jest dążenie do tego, by zmierzało ono do większej samodzielności i skuteczności rodziców, a nie do ich uzależnienia od osób pomagających. Towarzyszenie rodzicom w trudnych momentach (np. odbiór wyników badań rozstrzygających o chorobie nowotworowej czy zakażaniem wirusem HIV, zawiezienie na leczenie odwykowe zamknięte, kolejna rozmowa z dyrektorem szkoły o niewłaściwym zachowaniu dziecka, rozmowa z prezydentem miasta o przyznaniu mieszkania, obecność podczas nasilającego się głodu alkoholowego) ma znaczenie nie tylko dla nich, ale także dla wychowawców, którzy „dotykając” życiowych tragedii, często weryfikują swój sposób myślenia na temat rodziców i pomagania im.